Możesz korzystać z rozważań Lectio Divina używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis podając w wyszukiwarce „Lectio Divina – On Jest”:

- dla urządzeń z systemem Android w sklepie GooglePlay

- dla urządzeń Apple z systemem iOS w appstore

- dla Kindle i czytników e-book, w formacie mobi można pobrać ze strony: www.onjest.pl/slowo

Możesz korzystać z rozważań Lectio Divina także na Facebook:

Chodzić w Duchu Świętym

20 tydzień zwykły

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

Parafia NMP Bolesnej, Wrocław – Strachocin, 19.08.2018
Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:

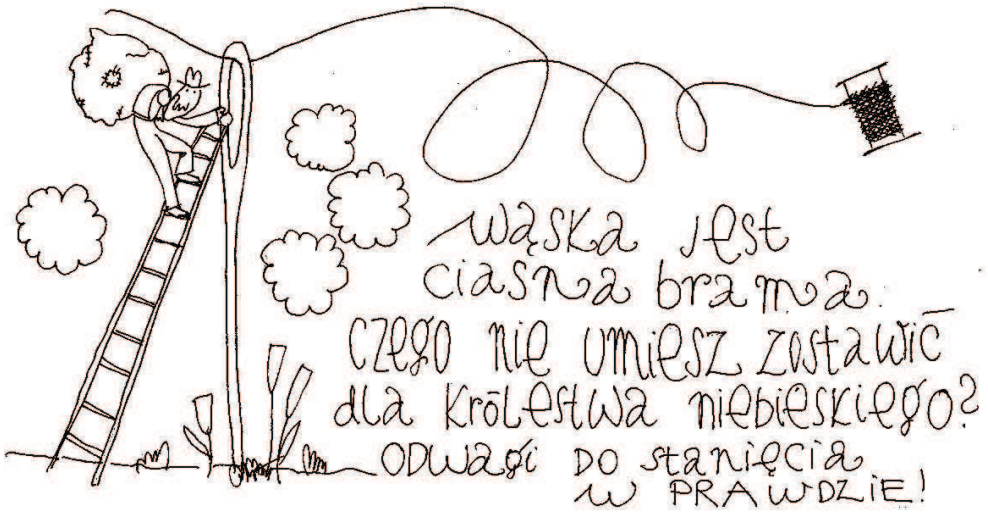

Opracowanie rozważań: Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta i Krzysztof Mikos, Przemek i Ewelina Rożnowscy, Justyna i Marcin Miloch, Ewa Palczyńska, Marta i Mariusz Stańco, Dariusz Trocha, Elżbieta Gładka,
Korekta: Jerzy Prokopiuk
Rysunek: Marta Stańco
Asysta kościelna: ks. Wojciech Jaśkiewicz
Aplikacje mobilne: Tomek Romanowski/ Tymoteusz Abramek/ Michał Bogdał

Niniejsze rozważania przygotowują osoby ze wspólnoty „On Jest", Ruchu Światło – Życie
Czytania zamieszczone w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Potem powiedział do niego: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego".

25.08.2018, sobota – Ewangelia według św. Mateusza 23, 1-12

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: «Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi.

A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chciejcie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus.

Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».

syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”.
Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”. Wtedy odszedł od Niej anioł.

23.08.2018, czwartek – Księga Proroka Ezechiela 36, 23-28

Tak mówi Pan:
«Chcę uświęcić wielkie imię moje, które zbezczeszczone jest pośród ludów, zbezczeszczone przez was pośród nich, i poznają ludy, że Ja jestem Pan, gdy okażę się Świętym względem was przed ich oczami.
Zabiorę was spośród ludów, zbiorę was ze wszystkich krajów i przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich waszych bożków.
I dam wam serca nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serca kamienne, a dam wam serca z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według mych nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. Wtedy będziecie mieszkać w kraju, który dałem waszym przodkom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem».

24.08.2018, piątek – Ewangelia według św. Jana 1,45-51

Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: „Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy, Jezusa, syna Józefa, z Nazaretu”.
Rzekł do niego Natanael: „Czyż może być co dobrego z Nazaretu?”
Odpowiedział mu Filip: „Chodź i zobacz”.
Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: „Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu”.
Powiedział do Niego Natanael: „Skąd mnie znasz?”
Odrzekł mu Jezus: „Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym”.
Odpowiedział Mu Natanael: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś królem Izraela!”
Odparł mu Jezus: „Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: «Widziałem cię pod drzewem figowym»? Zobaczysz jeszcze więcej niż to”.

Lectio divina – metoda osobistego studium Pisma Świętego

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: ***ruminatio*** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągłe powtarzanie oraz ***lectio divina*** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez medytację poczuję, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*
Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (contemplatio).**
4. **Działanie (actio)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. Na zakończenie powinniśmy podziękować Bogu oraz dokonać refleksji nad naszą modlitwą – jak się czuliśmy, co było dobre w tej modlitwie a co należałoby w niej poprawić w przyszłości.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Materią grzechu będzie dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się ona w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwę, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą" (Rz 8, 26-28)*

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: "*Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. Jeżeli bowiem ktoś przysłuchuje się tylko słowu, a nie wypełnia go, podobny jest do człowieka oglądającego w lustrze swe naturalne odbicie. Bo przyjrzał się sobie, odszedł i zaraz zapomniał, jakim był" (Jk 1, 23-24).*
Zadaj sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Jeśli jednak po wielokrotnym jej praktykowaniu nigdy nie będziesz się czuł poruszony i wezwany do konkretnego czynu, to może znaczyć, że Twoja modlitwa ze Słowem ma charakter czysto akademicki, nie przemienia Twojego serca, nie prowadzi do nawrócenia i nie dotyka Ciebie w Twojej własnej historii życia.

21.08.2018, wtorek – Księga Proroka Ezechiela 28, 1-10

Pan skierował do mnie te słowa: «Synu człowieczy, powiedz władcy Tyru: Tak mówi Pan Bóg: Ponieważ serce twoje stało się wyniosłe, powiedziałeś: Ja jestem Bogiem, ja zasiadam na Boskiej stolicy, w sercu mórz – a przecież ty jesteś tylko człowiekiem, a nie Bogiem, i rozum chciałeś mieć równy rozumowi Bożemu. Oto jesteś mądrzejszy od Daniela, żadna tajemnica nie jest ukryta przed tobą. Dzięki swej przezorności i sprytowi zdobyłeś sobie majątek i nagromadziłeś złota i srebra w swoich skarbcach. Dzięki swojej wielkiej przezorności, dzięki swoim zdolnościom kupieckim pomnożyłeś swoje majętności, a serce twoje stało się wyniosłe z powodu twego majątku.
Dlatego tak mówi Pan Bóg: Ponieważ rozum chciałeś mieć równy rozumowi Bożemu, oto dlatego sprowadzam na ciebie cudzoziemców – najsroższych spośród narodów. Oni dobędą mieczy przeciwko urokowi twojej mądrości i zbezczeszczą twój blask. Zepchną cię do dołu, i umrzesz śmiercią nagłą w sercu mórz. Czy będziesz jeszcze mówił: Ja jestem Bogiem – w obliczu swoich oprawców? Przecież będziesz tylko człowiekiem, a nie Bogiem w ręku tego, który cię będzie zabijał. Umrzesz śmiercią nieobrzezanych z ręki cudzoziemców, ponieważ Ja to postanowiłem» – mówi Pan Bóg.

22.08.2018, środa – Ewangelia według św. Łukasza 1,26-38

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.
Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”.
Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”.
Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?”
Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości

Aneks:

CZYTANIA ROZWAŻANE W POSZCZEGÓLNYCH DNIACH TYGODNIA

19.08.2018, niedziela – Ewangelia według św. Jana 6, 51-58

Jezus powiedział do Żydów: «Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało, wydane za życie świata». Sprzeczali się więc między sobą Żydzi, mówiąc: «Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

20.08.2018, poniedziałek – Ewangelia według św. Mateusza 19, 16-22

Pewien człowiek zbliżył się do Jezusa i zapytał: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?" Odpowiedział mu: „Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania". Zapytał Go: „Które?" Jezus odpowiedział: „Oto te: nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego jak siebie samego". Odrzekł Mu młodzieniec: „Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?" Jezus mu odpowiedział: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną".

Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

19.08.2018, niedziela

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO ADOROWAĆ BOGA OBECNEGO W SERCU

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Jana 6, 51-58

zatrzymaj się na wersecie, który Cię poruszył.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?".

Rozważanie – *jeśli nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- *Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.* - Jezus podaje bardzo ważny fakt. On jest w osobie, która spożyła Najśw. Sakrament. On trwa w Tobie także po zakończeniu mszy św. On jest, czy o Nim myślisz, pamiętasz, czy też nie. Czy w pędzącej codzienności zaglądasz do swojego wnętrza, by się z Nim spotkać? Często mamy nawyk wchodzenia do kościoła, jeśli jest gdzieś po drodze, na chwilę modlitwy. Mówi się o "odwiedzeniu" lub "nawiedzeniu" Najświętszego Sakramentu w kościele. Pomyśl, jak traktujesz ten sam Najśw. Sakrament obecny w Tobie. Czy nie szukasz Bożej obecności tylko na zewnątrz, zapominając, że sam jesteś chodzącym tabernakulum? W każdej chwili i miejscu możesz zatrzymać się na chwilę adoracji Boga żywego obecnego w Twoim wnętrzu. On jest. Trzeba tylko odsunąć na boki to, co było i to, co będzie. Nie myśleć o niczym innym, poza tym, że Bóg który jest miłością jest w Tobie.
- Jeśli Twój mąż/ żona, dziecko przyjęli komunię św., to w nich trwa Jezus, także po wyjściu z kościoła - przy obiedzie, przy sprzątaniu, w pracy i na zakupach... Jak łatwo można uczcić Jezusa widząc Go w drugiej osobie. Jak wiele okazji: nie chce mi się, ale Tobie Jezu w nich usłużę. Nie mam siły, bądź uwielbiony w tym uczynku, tak drobnym, ale resztką sił dla Ciebie podjętym. Mt 25,40: *Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili.* Nie trzeba daleko szukać tych braci, warto wykorzystywać drobne codzienne sytuacje.
- «*Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?*» Nie pojmowali Żydzi, bo to nie jest do zrozumienia ani wykonania dla człowieka. To Boże dzieło, a *dla Boga nie ma nic niemożliwego* (Łk 1,37). Choć nie mieści się nam w głowach, że Bóg może trwać w kimś tak słabym, grzesznym, wrednym, niemiłym, rozczarowującym (obojętnie czy myślisz o sobie, czy o kimś innym), Jego miłość jest większa. Choć nie dowierzasz, że uda Ci się coś zmienić, poprawić - Jego miłość jest większa i *u Boga wszystko jest możliwe* (Mk 10, 27b).

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie pomóż mi żyć w Twojej obecności, służyć Ci w bliźnich i adorować w moim sercu.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

20.08.2018, poniedziałek , św Bernarda z Clairvaux

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO PRAGNĄĆ PÓJŚĆ DALEJ

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Mateusza 19, 16-22

zatrzymaj się na wersecie, który Cię poruszył.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Każdy z nas chyba zna na pamięć 10 Przykazań Bożych. Uczymy się ich jako dzieci i przez całe życie staramy się je wypełniać. Bohater dzisiejszej Ewangelii czuł jednak, że wypełnianie przykazań to jeszcze nie wszystko. Czuł pewien niedosyt. Pragnął czegoś więcej.
- A jakie są twoje pragnienia? Czy jesteś zadowolony ze swego życia chrześcijańskiego? Czy czujesz potrzebę pogłębienia swojej duchowości, swojej relacji z Bogiem? Czy chcesz pójść dalej za Jezusem?
- W odpowiedzi na pytanie „*czego mi jeszcze brakuje?”* Jezus pokazuje wizję chrześcijańskiej doskonałości (*Jeśli chcesz być doskonały…).* I okazuje się, że wbrew pozorom, nie jest to wizja perfekcyjnego wypełniania wszystkich przykazań i praktyk religijnych. Doskonałość w chrześcijaństwie to totalne zawierzenie Bogu, które może się przejawiać ogołoceniem z majątku, pozycji społecznej i oddaniem życia na służbę Bogu.
- Co ci przeszkadza bardziej zawierzyć Bogu? Jaka dziedzina twojego życia jest dla ciebie tak ważna, że boisz się w niej powiedzieć „Bądź wola Twoja”?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Boże, oddaję ci mój majątek, moją rodzinę, moją pracę i pozycję społeczną. Zawierzam ci całe moje życie. Niech Twoja Wola się w nim wypełnia, w każdej dziedzinie i w każdej sprawie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

25.08.2018, sobota

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM SŁUŻĄC DRUGIEMU

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Mateusza 23, 1-12

zatrzymaj się na wersecie, który Cię poruszył.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- *Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią*. Ile razy w mym życiu mówiłem ludziom, że jestem chrześcijaninem? Ale czy żyłem i żyję jak chrześcijanin? Czy kieruję się w swym życiu Słowem Bożym danym mi i nam wszystkim przez Jezusa Chrystusa? To co mówię nikogo nie przekona, jeśli moje czyny nie będą w zgodzie z tym co mówię.
- *„Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”.* Władza i pieniądze nie zepsują nikogo, kto nie ma w sobie pychy. Taki nie powie ani nawet nie pomyśli, że jest lepszy od innych. Z pokorą przyjmie swoje wywyższenie, które daje mu większą możliwość służenia innym. Czy potrafię walczyć ze swoją pychą? Czy potrafię powiedzieć, że jestem równy między równymi? Czy awans kolegi budzi we mnie złość i zazdrość czy refleksję, że może nie jestem aż tak sprawny i zdolny jak mi się wydaje? Czy potrafię nie chować urazy i współpracować, jeśli nawet potraktowano mnie niesprawiedliwie?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu, tak trudno jest walczyć z własną pychą choć przecież wiem jak bardzo Ty się upokorzyłeś, żeby pokazać mi właściwą drogę. Pomóż mi stawać się takim jak Ty.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

24.08.2018, piątek , św. Bartłomieja Apostoła

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO POSIADAĆ CIEKAWOŚĆ DZIECKA

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Jana 1,45-51

zatrzymaj się na wersecie, który Cię poruszył.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Filip spotyka Jezusa i On przewraca Jego życie do góry nogami. Najpierw go powołuje na ucznia i zaprasza do wspólnego przebywania. Tym czego doświadczył Filip w swoim sercu, pragnie się natychmiast dzielić i dlatego przychodzi do przyjaciela z odkryciem: *Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy – Jezusa, syna Józefa, z Nazaretu.* Takie odkrycie dla Żyda musiało być niezwykłe. W końcu Naród Wybrany oczekiwał Mesjasza przez tysiące lat (42 pokolenia). Czego ty oczekujesz całym sercem tak jak ten pobożny Izraelita?
- Natanael to ów Bartłomiej, którego święto dziś obchodzimy. Krytycznie odnosi się on do słów Filipa, powątpiewając w to, co mówi przyjaciel. Filip nie odpuszcza i mówi: Chodź i zobacz! Przekonaj się osobiście. Natanael musiał być otwarty i ciekawy samego spotkania, ponieważ sam wyruszył na spotkanie z Jezusem. Czy jesteś ciekawy nowych rzeczy? Czy jesteś otwarty na zmiany w swoim życiu?
- Jezus widząc Natanaela głośno wyraża uznanie wobec jego bezkompromisowości: *Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu.* Są różne spotkania Mistrza z Nazaretu z mężczyznami i kobietami, ale tylko o Natanaelu Jezus wyraża się z takim uznaniem.
- Przyszły apostoł zaintrygowany taką pochwałą pyta się: Skąd mnie znasz, na podstawie czego wyciągasz takie wnioski? Jezus odpowiada w zadziwiający sposób: *Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym.* To zdanie było zrozumiale wyłącznie dla Natanaela. Widocznie apostoł przeżywał jakieś doświadczenie wiadome tylko dla niego, ale to wystarcza, aby Natanael wyznał swoją wiarę w Jego Bóstwo: Rabbi, *Ty jesteś Synem Bożym. Ty jesteś Królem Izraela!*
- Co tobie wystarcza, aby wyznać wiarę w bóstwo Jezusa Chrystusa tak, jak Natanael? Co ciebie wewnętrznie porusza? Czy jesteś otwarty na spotkanie z Bogiem żywym, innym od twoich wyobrażeń, czy raczej musisz mieć wszystko pod kontrolą?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu dziękuję Ci za sakrament małżeństwa. Proszę Cię uzdolnij mnie do jeszcze większej rezygnacji z siebie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

21.08.2018, wtorek

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO ZDEMASKOWAĆ W SOBIE HARDOŚĆ

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Księga Proroka Ezechiela 28, 1-10

zatrzymaj się na wersecie, który Cię poruszył.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Kultura jest taką rzeczywistością, której wartościami człowiek podświadomie nasiąka. Żyjemy w kulturze pychy i kulturze śmierci. Nasiąkamy nią i funkcjonujemy właśnie w taki sposób. Pycha zaślepia człowieka. Takiemu człowiekowi wszystko się należy. On jest pępkiem całego świata. Nie ma on potrzeby służby. Nie widzi potrzeby powiedzenia słowa "dziękuję", ponieważ nie dostrzega otrzymywanego dobra. Przebudzenie duchowe takiego człowieka bywa frustrujące, ponieważ rzeczywistość nie wygląda tak różowo jak mu się wydawało. Jednak tylko przebudzenie daje mu możliwość nawrócenia i zmian. Prorok Izajasz woła: *Przebudź się przebudź nareszcie! Powstań, o Jerozolimo! Ty, któraś piła z ręki Pana puchar jego gniewu*. (Iz 52,17) Czy dostrzegasz prawdę o sobie? Jak często dostrzegasz otrzymywane dobro i mówisz słowo: Dziękuję? Czy dostrzegasz obecność kultury w swoim życiu? W czym się to wyraża?
- Postawę władcy Tyru można spuentować słowem: **hardość.** Czym jest hardość? To wyniosłość, buta, duma, pycha, zuchwałość, krnąbrność i nieposłuszeństwo. *Ponieważ serce twoje stało się wyniosłe, powiedziałeś: Ja jestem Bogiem, ja zasiadam na Boskiej stolicy, w sercu mórz – a przecież ty jesteś tylko człowiekiem, a nie Bogiem, i rozum chciałeś mieć równy rozumowi Bożemu.{...} Dzięki swojej wielkiej przezorności, dzięki swoim zdolnościom kupieckim pomnożyłeś swoje majętności, a serce twoje stało się wyniosłe z powodu twego majątku.* Hardość może objawiać się w różnej skali, ale zawsze nie podoba się Bogu. W jednej z modlitw do Ducha Świętego znalazłam takie słowa: *Dotyk Twój jest jak rosa poranna, ale działasz też potężnym ramieniem. Jesteś łagodny jak najdelikatniejszy powiew, ale jesteś również niczym huragan.* ***Jak piec ogromny wypalasz wszystkie siły - po to jedynie, by roztopić hardość naszych serc.*** Dostrzegasz w jakimś stopniu hardość w swoim sercu?
- Postawa hardości w naszym życiu musi zostać wypalona, dlatego też prorok Ezechiel pisze: *Ponieważ rozum chciałeś mieć równy rozumowi Bożemu, oto dlatego sprowadzam na ciebie cudzoziemców – najsroższych spośród narodów. Oni dobędą mieczy przeciwko urokowi twojej mądrości i zbezczeszczą twój blask. Zepchną cię do dołu, i umrzesz śmiercią nagłą w sercu mórz.* Często nasze trudne doświadczenia potrzebne są po to, aby wypalić naszą hardość, dlatego potrzebujemy za nie dziękować. Z jakimi trudnymi doświadczeniami się zmagasz? Czy rozumiesz sens tych doświadczeń? Czy za nie dziękujesz?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję, że demaskujesz w moim sercu hardość. Dziekuję za trudne życiowe doświadczenia, które wypalają moją hardość.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

22.08.2018, środa , NMP Królowej

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO MÓWIĆ BOGU „TAK”

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Łukasza 1,26-38

zatrzymaj się na wersecie, który Cię poruszył.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- *Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca.* Maryja została wybrana przez Boga do realizacji wielkiego dzieła. Miała zostać matką Jezusa. Jaką trzeba być osobą, by zostać wybranym? Jest to trudne do wyobrażenia. Mamy ochotę powiedzieć, że nas to nie dotyczy. Możemy się bardzo starać, ale przecież nie dorównamy Maryi.
- Tylko, że Pan Bóg przychodzi do każdego z nas. Każdego z nas zaprasza do współpracy. Dla Niego jesteśmy wyjątkowi. Dla każdego z nas ma zadanie: bycie mamą, żoną, ojcem, opiekunem, nauczycielem, lekarzem, animatorem. Zostaliśmy wybrani, tacy jacy jesteśmy ze swoimi talentami, ale i ze słabościami. Czy z pełną świadomością wyjątkowości naszego zadania możemy Bogu odpowiedzieć tak, jak Maryja: *niech mi się stanie według twego słowa?* Gdy powiemy Bogu „tak” na Jego wezwanie będziemy świadkami Jego działania w naszym życiu.
- Pan Bóg przychodzi do nas, tak jak do Maryi ze słowami: Nie bój się… Gdy usłyszymy Jego głos przestajemy się bać, bo ogarnia nas wewnętrzny pokój. Wiemy już, że nie jesteśmy sami…
- *Duch Święty zstąpi na Ciebie*…Trzeba pozwolić działać Duchowi Świętemu w naszym życiu. Pan Bóg mając wobec nas plan już sam się o niego zatroszczy.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Naucz mnie Panie Jezu, odpowiadać „tak” na każde Twoje wezwanie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

23.08.2018, czwartek

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO PROSIĆ O BOŻĄ TRANSPLANTACJĘ SERCA

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Księga Proroka Ezechiela 36, 23-28

zatrzymaj się na wersecie, który Cię poruszył.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Potrzebujemy transplantacji serca, ale takiej Bożej transplantacji. Prorok Ezechiel pisze bowiem: *I dam wam serca nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serca kamienne, a dam wam serca z ciała.* Bez Bożej transplantacji nie będziemy mogli być dobrym ojcem, matką, żoną, mężem, dziadkiem, babcią, teściową, nauczycielem, lekarzem, dyrektorem. Serce to wnętrze człowieka. Bez serca człowiek źle zrealizuje swoje życiowe zadania. Bez serca człowiek nie ma możliwości kochania, wierzenia, nawracania się. Marek ewangelista trafia w sedno mówiąc o tym, czym jest serce: *Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym*. (Mk 7, 21-23) Czy odkryłeś serce w swoim życiu? Czy masz potrzebę zmiany swojego serca?
- Naturalny stan naszego serca związany jest z naszą dietą, ruchem, ale i zatruciem organizmu. Stan naszego serca duchowego związany jest z grzechem, cudzymi zranieniami grzechowymi, czynionym dobrem, byciem w stanie łaski uświęcającej. Prorok Ezechiel pisze: *Pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich waszych bożków.* Potrzebujemy wołać do Boga żywego o Jego implantację naszego serca, bo On jest najlepszym kardiologiem i transplantologiem. Mało tego, On jest tym głęboko zainteresowany. Tylko czy my jesteśmy tym zainteresowani? Czy pragniesz mieć dobre i kochające serce? Czy wiesz do jakiego lekarza się udać?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję Ci, że jesteś głęboko zainteresowany moją transplantacją serca na takie podobne do Twojego. Panie ja pragnę mieć dobre serce, ale bez Twojej interwencji jest to niemożliwe.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?